

Zgon Juliana Tuwima

ZAKOPANE

W niedzielę 27 grudnia 1953 roku zmarł nagle w wieku lat 59 jeden z najwybitniejszych poetów polskich Julian Tuwim.

Zgon nastąpił w Zakopanem, gdzie poeta przebywał na wczasach.

Pogrzeb poety odbędzie się w Warszawie.

CTAS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok IX Wyd. AB

Poznań, wtorek 29 XII 1953 r.

Nr 308 (3054)

Nota rządu radzieckiego do rządów Francji, Anglii i USA w sprawie konferencji ministrów spraw zagranicznych

MOSKWA (PAP).

Agencja TASS donosi: Dnia 8 grudnia Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR otrzymało od rządów Francji, Anglii i USA identyczne na notę rządu radzieckiego z 26 listopada w sprawie zwołania konferencji ministrów

lektownym wkładem w dzieło pokoju.
Rząd ZSRR wyraził chęć omówienia możliwości zwołania konferencji pięciu mocarstw. Przewidziana konferencja czterech ministrów spraw zagra-

nicznych da możliwość każdemu jej uczestnikowi przedstawienia swego punktu widzenia w tej sprawie.

Rząd francuski po odbyciu konsultacji z niemieckim rządem federalnym i z niemieckimi władzami Berlina proponuje, aby konferencja czterech ministrów spraw zagranicznych rozpoczęła się 4 stycznia 1954 roku w gmachu, z którego korzystała Sojusznicza Rada Kontrolna w Berlinie.

Odpowiedź rządu radzieckiego z 26 grudnia 1953 roku

Rząd radziecki potwierdza odbiór noty rządu Francji z 8 grudnia, stanowiącej odpowiedź na notę rządu radzieckiego z 26 listopada br.

Rząd radziecki przyjmuje do wiadomości zgodę rządu Francji na zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych Francji, ZSRR, Anglii i USA w Berlinie. Rząd ZSRR potwierdza swe stanowisko, przedstawione poprzednio w sprawie zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych. Rząd radziecki ocenia znaczenie

tej konferencji z punktu widzenia możliwości osiągnięcia rozładowania napięcia w stosunkach międzynarodowych, o ile odpowiednie działania ku temu przejawiają wszyscy uczestnicy konferencji, jak również z punktu widzenia konieczności zapewnienia bezpieczeństwa w Europie i usunięcia groźby odrodzenia militarystyki niemieckiej.

Rząd radziecki przyjmuje do wiadomości zgodę rządu Francji na omówienie sprawy zwołania konferencji pię-

ciu mocarstw z udziałem Chińskiej Republiki Ludowej, ponieważ jest rzeczą naturalną, że konferencja ministrów spraw zagranicznych pięciu mocarstw może w jak największym stopniu przyczynić się do uregulowania pilnych problemów międzynarodowych.

Biorąc pod uwagę konieczność odpowiedniego przygotowania konferencji ministrów spraw zagranicznych, jak również doniosłe znaczenie sprawy zapewnienia wszystkim rządom właściwych warunków uczestnictwa w tej konferencji, rząd radziecki uważa datę 25 stycznia 1954 roku lub którykolwiek z następnych dni za najbardziej właściwy termin dla zwołania takiej konferencji.

Jeśli chodzi o miejsce, w którym ma się odbyć wspomniana konferencja, to najbardziej celowe wydaje się, by sprawa ta została rozstrzygnięta na podstawie porozumienia przedstawicieli wysokich komisarzy czterech mocarstw w Berlinie.

Analogiczne noty przesłał rząd radziecki również rządowi Anglii i USA.

Depesze gratulacyjne z okazji 60 rocznicy urodzin Mao Tse-tunga

DO

TOWARZYSZA
MAO TSE-TUNGA
PRZEWODNICZĄCEGO
CENTRALNEGO RZĄDU
LUDOWEGO CHIŃSKIEJ
REPUBLICI

PEKIN

Z okazji 60-lecia Waszych urodzin proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczący, najserdeczniejsze pozdrowienia narodu polskiego, Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i moje osobiste.

Pod przewodnictwem Komunistycznej Partii Chin, którą kierujecie od kilkunastu lat, naród chiński przeżył wspaniałą rewolucyjną drogę — zrzucił nienawistne jarzmo imperialistów i związanych z nimi rodzimych feudalnych i kapitalistycznych wyzyskiwaczy, rozwinął wielką twórczą energię w budowie swego nowego, szczęśliwego życia. Zwycięstwo rewolucji chińskiej przyczyniło się do ogromnego wzmocnienia całego światowego obozu pokoju, którego ostoją i przewodnią siłą jest wielki Związek Radziecki.

Przesyłam Wam, wielce czcigodny Towarzyszu Przewodniczący, najgorętsze życzenia nowych sukcesów w Waszej pracy — w dziele umacniania i rozkwitu bratniej Chińskiej Republiki Ludowej, dla pomyślności wielkiego narodu chińskiego i dobrej całej postępowej ludzkości.

Z całego serca życzę Wam najlepszego zdrowia, dalszych długich lat życia i szczęścia osobistego.

ALEKSANDER ZAWADZKI
Przewodniczący Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej
Ludowej

DO

TOWARZYSZA
MAO TSE-TUNGA
PRZEWODNICZĄCEGO
KOMUNISTYCZNEJ PARTII
CHIN

PEKIN

Z okazji 60-lecia Waszych urodzin przesyłam Wam, drogi Towarzyszu, gorące i serdeczne życzenia długich lat życia i pracy dla dobra wielkiego narodu chińskiego i sprawy pokoju światowego.

Z Waszym imieniem związana jest nieodłącznie historia bohaterskiej rewolucyjnej walki ludu chińskiego o wyzwolenie spod jarzma feudalizmu i obcego imperializmu. Pod Waszym przewodnictwem kierownictwem sława Komunistycznej Partii Chin poprowadziła naród chiński do epokowego zwycięstwa, do budowy nowego, szczęśliwego życia, do rozkwitu gospodarczego i kulturalnego. Pod kierownictwem partii, której przewodnicicie, Chińska Republika Ludowa stała się wielką siłą, która łączona braterskim sojuszem i przyjaźnią z wielkim Związkiem Radzieckim krzyżuje skutecznie agresywne plany imperialistów, broni pokoju w Azji, wskazuje narodom Azji drogę wolności i niepodległości. Naród polski wysoko ceni przyjaźń i współpracę z wielkim narodem chińskim i pragnie rozwijać i umacniać z nim braterskie stosunki dla dobra obydwu naszych krajów, w imię pokoju i socjalizmu.

W dniu Waszego 60-lecia życzę Wam osobiste, bratniej Komunistycznej Partii Chin i całemu narodowi chińskiemu dalszych sukcesów w dziele pokojowego budownictwa, w wszechstronnym umacnianiu Chińskiej Republiki Ludowej, w walce o przyjaźń między narodami.

Przewodniczący
Komitetu Centralnego
Polskiej Zjednoczonej Partii
Robotniczej
(—) BOLESŁAW BIERUT

Po wyborach prezydenta Francji

PARYŻ (PAP)

Komentując wyniki wyborów prezydenta, większość dzienników francuskich w ten lub inny sposób łączy je z problemem „armii europejskiej”. Dowodzi to, jak dalece ten czynnik był decydu-

jący, gdy chodziło o sprecyzowanie stanowiska poszczególnych grup parlamentu francuskiego wobec tego czy innego kandydata.

Co prawda — pisze „France Soir” — nowy prezydent René Coty związany jest dość ściśle z osławionym europejskim ruchem federalistycznym. Reprezentuje on Francję w zgromadzeniu doradczym Rady Europejskiej w Strassburgu, jest członkiem francuskiego ruchu federalistów i przewodniczącym połączonej grupy parlamentarnej federalistów, do której należą parlamentarzyści różnych kierunków politycznych, wypowiadający się za utworzeniem „federacji europejskiej”. Równocześnie jednak Coty nigdy nie występował otwarcie w obronie projektów „małej Europy”.

„Wybory w Wersalu — pisze „L'Humanité” — reasumując wyniki wyborów prezydenta — odzwierciedliły bezsporny fakt polityczny: narastanie potężnego ruchu przeciwko armii europejskiej.”

Polska — 1:8 CSR

BUDAPESZT (PAP)

W sobotę 26 bm. w naszym cięgu turnieju hokejowego w Budapeszcie, Polska rozegrała spotkanie z CSR. Zwyciężyli Czechosłowacy 8:1 (4:0, 3:1, 1:0). Bramki zdobyli: dla CSR — Kluc, Zeiler — po 2 oraz Stanek, Seiml, Pleticha i Vecko — po 1, dla Polski — Nowak.

Czechosłowacy mieli zdecydowaną przewagę techniczną szczególnie w pierwszej tercji, w której drużyna polska grała defensywnie. Mimo wysokiej porażki zespół Polski zagrał dobrze szczególnie w trzeciej tercji, w której minimalnie ustępował doskonałemu Czechosłowakom. Najlepiej w drużynie polskiej zagrali Kurek i Janiczko.

25 bm. Czechosłowacy pokonali Węgrów 16:0 (8:0, 4:0, 4:0).

Depesza KC PZPR do III Kongresu Komunistycznej Partii Indii

DO
III KONGRESU
KOMUNISTYCZNEJ PARTII
INDII

MADURAI

Drodzy Towarzysze!

W imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesyłam Wam serdeczne, braterskie pozdrowienia i życzenia pomyślnych obrad.

Polskie masy pracujące wysoce cenią wielki wkład, jaki wnoszą do światowej walki narodów o udzielenie im pomocy w budowie państwa, o zapewnienie pokoju w Azji i na całym świecie.

Życzymy Wam dalszych sukcesów w dziele umacniania sojuszu robotników i chłopów, w dziele jednoczenia wszystkich sił patriotycznych i demokratycznych Waszego wielkiego kraju w walce o poprawę bytu najsłabszych mas narodu hinduskiego i dla zwycięstwa sprawy pokoju i niepodległości narodów.

KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ
PARTII ROBOTNICZEJ

Wyrok na zdrajców

Sąd Najwyższy Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich po rozpatrzeniu przez specjalne kolegium sprawy grupy szpiegów i zdrajców, na której czele stał Beria, skazał Beria i sześciu współoskarżonych na karę śmierci. Wyrok został wykonany.

Za jakie zbrodnie sądzony był Beria i jego współnicy? Co wykazał przewód sądowy?

Przewód sądowy, dokumenty i dowody rzeczowe, zeznania licznych świadków i zeznania oskarżonych, wykazały, że oskarżeni stanowili niebezpieczną grupę szpiegów, która dopuściła się zdrady ojczyzny, dążyła do zagarnięcia w swoje ręce władzy w Związku Radzieckim i do obalenia ustroju radzieckiego i która związana była i działała od lat w interesie zagranicznych kół imperialistycznych.

Zatrzymajmy się przez chwilę na szczególnie odrażającej postaci herszta zbrodniarstwa — Beria, który maskując się w ciążę lat z niezwykłą starannością, oszukiwał Partię i naród radziecki, zdołał uzyskać wysokie godności państwowe i próbował je wykorzystać przeciwko Partii i państwu.

Jak wykazał przewód sądowy, Beria jeszcze w roku 1919, znajdując się w Baku, w okresie walk miejscowego proletariatu z rządem nacjonalistycznej partii burżuazyjnej „Mussawat”, będącej agenturą angielską — wstąpił do tajnej służby wywiadowczej mussawatystów, wypełniając polecenia wywiadu angielskiego. Jak wiadomo, angielskie wojska interwencyjne okupowały w tym czasie republikę kaukaską. Tak Beria nawiązał łączność z obcymi wywiadami.

Następnie w ciągu długich lat Beria utrzymywał łączność z obcymi wywiadami, umacniając i rozszerzając głęboko zamaskowaną i zakomunikowaną działalność. Uduje mu się

zmontować grupę podobnych doń zdrajców, których wiązały z nim wspólne dokonane łajdactwa i zbrodnie. Grupa ta nie cofała się przed atakami terroru wobec ludzi, z których strony obawiała się zdemaskowania.

Komunikat Sądu Najwyższego ZSRR wydany po rozprawie stwierdza, że szajka Beria przeszła od działalności głęboko zakomunikowanej do działalności w okresie, kiedy po śmierci Józefa Stalina cała międzynarodowa reakcja licząc na osłabienie państwa radzieckiego, zaczęła forsować prowokacyjne działania przeciwko obozowi pokoju, a w szczególności przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

„Stawiając na kartę ogólnej aktywizacji reakcyjnych sił imperialistycznych — pisze „Prawda” — przeszedł również do forsownego działania ich agent i najmita — Beria”.

Tak więc Beria zaczął z gorączkowym pośpiechem umieszczać na kierowniczych stanowiskach w aparacie ministerstwa spraw wewnętrznych swoich ludzi, pragnąc przy pomocy tego aparatu uchwycić władzę w kraju. Szeregiem prowokacyjnych posunięć Beria usiłował jednocześnie osłabić spójność państwa radzieckiego i posłać wrogość pomiędzy bratnimi narodami ZSRR. Beria podejmuje również kroki, zmierzające do sabotażu walki o dalsze podniesienie produkcji rolnej i kolchozów, do podważania więzi łączącej radzieckich robotników i chłopów.

Na co liczył Beria, przyspieszając i forsując swoje zbrodnicze przygotowania? Nie ulega wątpliwości, że liczył na poparcie kół imperialistycznych. Był to przecież okres wzmożonych prowokacji imperialistycznych na zachodzie i na Dalekim Wschodzie, w Berlinie i w Korei.

„Podejmując wszystkie te prowokacyjne machinacje — stwierdza „Prawda” — Beria

liczył na to, że jego mocodawcy zagraniczni — reakcyjne koła imperialistyczne — „oceną” — starania swojego starego agenta i poprą jego spisek antyradziecki. I rzeczywiście zachęcali oni wszelkimi sposobami swego sługusa, domagając się wykonania jego planów antyradzieckich”.

Ale wszelkie rachuby imperialistów na osłabienie Związku Radzieckiego całkowicie zawiodły. I musiały także całkowicie zawieść zbrodnicze rachuby awanturka politycznego i agenta imperialistycznych wywiadów — Beria.

„Komitet Centralny Partii i Rząd ZSRR — pisze „Prawda” — zdemaskowały tego zdrajcę, ujawniły i unieszkodliwiły zmontowaną przez grupę szpiegów. Podstępny, kontrrewolucyjny spisek maskujący się dotąd umiędzynarodowieniem, został odkryty i spisek doznał fiaska dzięki wysokiej czujności naszej partii i rządu, które stoją bacznie na straży interesów narodu”.

Wysoka fala gniewu wzbudziła w narodzie radzieckim przeciwko bandzie nikczemnych zdrajców, której przewodził Beria. Naród radziecki dobrze rozumiał, czym groziła socjalistycznej ojczyźnie zmoza Beria i jego bandy.

„Decyzja sądu, który skazał szpiegów na najwyższy wymiar kary — rozstrzelanie i wykonanie tego wyroku odzwierciedla jednomyślną żądanie ludu radzieckiego”.

„Jeszcze raz znalazła wyraz głęboka jedność moralna i ideowa narodu radzieckiego, jego zwartość wokół Partii Komunistycznej, która od dziesięciu lat prowadzi kraj socjalizmu od zwycięstwa do zwycięstwa. Głębokie zaufanie do Partii, do jej Komitetu Centralnego, który wytycza swego działania uczynił czyn na realizację leninowsko-stalinowskich idei — idei szczęścia człowieka i pokoju —

Komunikat o rozpatrzeniu na niejawnym posiedzeniu Specjalnego Wydziału Sądu Najwyższego ZSRR sprawy karnej przeciwko Berii, Merkulowowi i innym

MOSKWA (PAP)

Jak donosi agencja TASS, dzienniki moskiewskie opublikowały 24 grudnia komunikat o rozpatrzeniu na niejawnym posiedzeniu Specjalnego Wydziału Sądu Najwyższego ZSRR sprawy karnej przeciwko Berii, Merkulowowi i innym.

Poniżej podajemy pełny tekst tego komunikatu:

W dniach od 18 do 23 grudnia 1953 roku Specjalny Wydział Sądu Najwyższego ZSRR w składzie:

Przewodniczący: przewodniczący Specjalnego Wydziału — Marszałek Związku Radzieckiego I. S. Koniew oraz członkowie Wydziału — przewodniczący Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych N. M. Szwerin, pierwszy zastępca przewodniczącego Sądu Najwyższego ZSRR E. L. Zejdin, generał armii K. S. Moskalenko, sekretarz Moskiewskiego Komitetu Obwodowego KPZR N. A. Michajłow, przewodniczący Rady Związków Zawodowych Gruzji M. I. Kucaw, przewodniczący Moskiewskiego Sądu Miejskiego L. A. Gromow, pierwszy zastępca ministra spraw wewnętrznych ZSRR K. F. Lwin —

rozpatrzyli na niejawnym posiedzeniu, w trybie przewidzianym ustawą z dnia 1 grudnia 1934 roku, sprawę karnej przeciwko L. P. Berii i innym.

Zgodnie z aktem oskarżenia postawieni zostali przed sądem: L. P. Beria pod zarzutem popełnienia zbrodni przewidzianych artykułami 58-1 „b”, 58-8, 58-13, 58-11 Kodeksu Karnego RFSRR, W. N. Merkulow, W. G. Dekanozow, B. Z. Kobulow, S. A. Goglidze, P. J. Meszik, L. J. Włodzimirski pod zarzutem popełnienia zbrodni przewidzianych artykułami 58-1 „b”, 58-8, 58-11 Kodeksu Karnego RFSRR.

Przewód sądowy potwierdził w całej rozciągłości materiał dowodowy śledztwa wstępnego i wysunął wobec wszystkich oskarżonych zarzuty przedstawione w akcie oskarżenia.

Sąd stwierdził, że oskarżony Beria, dopuszczając się zdrady ojczyzny i działając w interesie kapitału zagranicznego, zmontował wrogą wobec państwa radzieckiego zdraziecką grupę spiskowców, do której weszli związani z Berią w ciągu wielu lat wspólnej zbrodniczej działalności oskarżeni W. N. Merkulow, W. G. Dekanozow, B. Z. Kobulow, S. A. Goglidze, P. J. Meszik i L. J. Włodzimirski. Spiskowcy stawiali sobie jako zbrodniczy cel wykozystanie organów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przeciwko Partii Komunistycznej i rządowi ZSRR, postawienie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ponad partię i rządem dla zagarnięcia władzy, zlikwidowania radzieckiego ustroju robotniczego.

Dzięki ofiarności

3 robotników

Ruszył przed terminem remontowany piec w cementowni „Groszowice”

Piękny przykład ofiarności i bohaterstwa pracy dała przed kilku dniami grupa pałaczy i murarzy z cementowni „Groszowice”. W piecu o-brotowym nr 5 zaszła nagła konieczność naprawy uszkodzonej wymurówki.

Robotnicy postanowili skrócić do minimum czas postoju pieca. Trzej z nich: Stefan Kiiza, Paweł Gnypp i Józef Woszek, nie czekając na pełne ostygnięcie pieca, uzbrowieni w azbestowe ubrania, ochronne kaski i ściskając w ustach wilgotne tampony weszli w rozpaloną cześć.

Dzięki skróconemu postojowi agregatu, który zaczął obracać się znacznie przed zaplanowanym terminem, możliwe było wyprodukowanie dodatkowych 115 ton klinkieru.

czo - chłopskiego, odbudowania kapitalizmu i przywrócenia panowania burżuazji.

Sąd stwierdził, że początek zbrodniczej, zdrazieckiej działalności L. P. Berii i nawiązanie przezeń potajemnych kontaktów z wywiadami zagranicznymi, datuje się jeszcze z czasów wojny domowej, kiedy to w 1919 roku L. P. Beria przebywając w Baku, popełnił zdradę, obejmując poufne funkcje agenta w wywiadzie kontrrewolucyjnego rządu mussawatystowskiego w Azerbejdżanie, działającym pod kontrolą angielskich organów wywiadowczych. W 1920 roku L. P. Beria przebywając w Gruzji, znów dopuścił się zdrady, nawiązując potajemny kontakt z polską polityczną grupą gruzińskiego rządu mniejszości, również będącą filią wywiadu angielskiego.

W następnych latach, aż do chwili aresztowania, L. P. Beria utrzymywał i rozszerzał tajne kontakty z wywiadami obcymi.

Na przestrzeni wielu lat L. P. Beria i jego wspólnicy starannie ukrywali i maskowali swoją wrogą działalność.

Po zgonie J. W. Stalina, L. P. Beria, stawiając na kartę ogólnej aktywizacji reakcyjnych sił imperialistycznych przeciwko państwu radzieckiemu, przeszedł do forsownych działań dla urzeczywistnienia swych zdrazieckich planów antyradzieckich, co też umożliwiło zdemaskowanie po upływie krótkiego czasu L. P. Berii i jego wspólników oraz położenie kresu ich zbrodniczej działalności.

Po objęciu w marcu 1953 roku stanowiska ministra spraw wewnętrznych ZSRR, oskarżony L. P. Beria, przygotowując zagarnięcie władzy, począł usilnie wysuwać uczestników grupy spiskowej na kierownicze stanowiska, zarówno w centralnym aparacie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jak i w jego organach terenowych. L. P. Beria i jego wspólnicy rozprawiali się z uczelniami pracownikami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, którzy odmawiali wykonywania zbrodniczych rozporządzeń spiskowców. Dla zrealizowania swych zdrazieckich, antyradzieckich celów L. P. Beria i jego wspólnicy dokonali szeregu zbrodniczych posunięć, aby zaktywizować resztki elementów burżuazyjno-nacjonalistycznych w republikach związkowych, wzniecić wrogą i nienasłki między narodami ZSRR, a przede wszystkim podważyć przyjaźń narodów ZSRR z wielkim narodem rosyjskim.

Działając jako zaciekle wrog narodu radzieckiego, oskarżony L. P. Beria, w celu wywołania trudności apro-wizacyjnych w ZSRR sabotował, hamował wykonanie niezmienne doniosłych zarządzeń partii i rządu, zmierzających do rozwijania gospodarki kołchozów i sowchozów i nieustannego podnoszenia dobrobytu narodu radzieckiego.

Stwierdzono, że oskarżony L. P. Beria i jego wspólnicy, ukrywając i maskując swą zbrodniczą działalność, dokonali aktów terroru wobec ludzi, ze strony których obawiali się zdemaskowania. Jako jedna z podstawowych metod swej zbrodniczej działalności, spiskowcy obrali oszczerstwa, intrygi i różne prowokacje przeciwko uczelnim pracownikom partyjnym i radzieckim, zagradzającym drogę do realizacji wrogich wobec państwa radzieckiego zdrazieckich planów L. P. Berii i jego wspólników oraz przeszkadzającym im w zdobywaniu władzy.

Sąd stwierdził, że oskarżeni L. P. Beria, W. N. Merkulow, W. G. Dekanozow, B. Z. Kobulow, S. A. Goglidze, P. J. Meszik i L. J. Włodzimirski, wyzyskując swe stanowiska służbowe w organach ludowe

go Komisarjatu Spraw Wewnętrznych — Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego, popełnili szereg najcięższych zbrodni w celu zniszczenia uczelnich kadr, oddanych sprawie Partii Komunistycznej i władzy radzieckiej.

Sąd stwierdził również fakt popełnienia przez L. P. Berię przestępstw świadczących o jego głębokim rozkładzie moralnym oraz zbrodniczych czynach wynikających z żądzy zysku i nadużycia władzy. Wina wszystkich oskarżonych, co do wysuniętych wobec nich zarzutów, została w całej rozciągłości udowodniona podczas rozprawy sądowej na podstawie autentycznych dokumentów, dowodów rzeczowych, własnoręcznych notatek oskarżonych, zeznań licznych świadków.

W obliczu niezbitych dowodów oskarżeni L. P. Beria, W. N. Merkulow, W. G. Dekanozow, B. Z. Kobulow, S. A. Goglidze, P. J. Meszik i L. J. Włodzimirski podczas śledztwa sądownego potwierdzili zeznania złożone w toku dochodzeń wstępnych i przyznali się do popełnienia szeregu najcięższych zbrodni stanu.

Specjalny Wydział Sądu Najwyższego ZSRR ustalił, że oskarżony L. P. Beria winien jest zdrady ojczyzny, zorganizowania antyradzieckiej grupy spiskowej w celu zagarnięcia władzy i przywrócenia panowania burżuazji, popełnienia aktów terroru wobec działaczy politycznych oddanych Partii Komunistycznej i narodom Związku Radzieckiego, aktywnej walki przeciwko rewolucyjnemu ruchowi robotniczemu w Baku w 1919 roku, kiedy to Beria pełnił tajne funkcje agenta w wywiadzie kontrrewolucyjnego rządu mussawatystowskiego w Azerbejdżanie, nawiązał tam kontakty z wywiadem obcym, a później utrzymywał i rozszerzał swe tajne zbrodnicze kontakty z wywiadami obcymi aż do chwili zdemaskowania i aresztowania — to jest winien zbrodni przewidzianych artykułami 58-1 „b”, 58-8, 58-13, 58-11 Kodeksu Karnego RFSRR.

Sąd ustalił, że oskarżeni W. N. Merkulow, W. G. Dekanozow, B. Z. Kobulow, S. A. Goglidze, P. J. Meszik i L. J. Włodzimirski winni są zdrady ojczyzny, popełnienia aktów terroru i udziału w antyradzieckiej zdrazieckiej grupie, to jest zbrodni przewidzianych artykułami 58-1 „b”, 58-8, 58-11 Kodeksu Karnego RFSRR.

Sąd ustalił, że oskarżeni W. N. Merkulow, W. G. Dekanozow, B. Z. Kobulow, S. A. Goglidze, P. J. Meszik i L. J. Włodzimirski winni są zdrady ojczyzny, popełnienia aktów terroru i udziału w antyradzieckiej zdrazieckiej grupie, to jest zbrodni przewidzianych artykułami 58-1 „b”, 58-8, 58-11 Kodeksu Karnego RFSRR.

Specjalny Wydział Sądu Najwyższego ZSRR postanowił:

Skazać L. P. Berię, W. N. Merkulowa, W. G. Dekanozowa, B. Z. Kobulowa, S. A. Goglidze, P. J. Meszika, L. J. Włodzimirskiego na najwyższy wymiar kary — rozstrzelanie oraz na konfiskatę mienia osobistego i pozbawienie rang i odznaczeń wojskowych.

Wyrok jest ostateczny i skazaniu nie podlega.

MOSKWA (PAP)

W dziennikach z dnia 24 bm. ukazał się komunikat na temat rozstrzelania.

Dnia 23 grudnia wyrok Specjalnego Wydziału Sądu Najwyższego ZSRR, który skazał L. P. Berię, W. N. Merkulowa, W. G. Dekanozowa, B. Z. Kobulowa, S. A. Goglidze, P. J. Meszika i L. J. Włodzimirskiego na najwyższy wymiar kary — rozstrzelanie, został wykonany.

Przemysł wyrobów metalowych

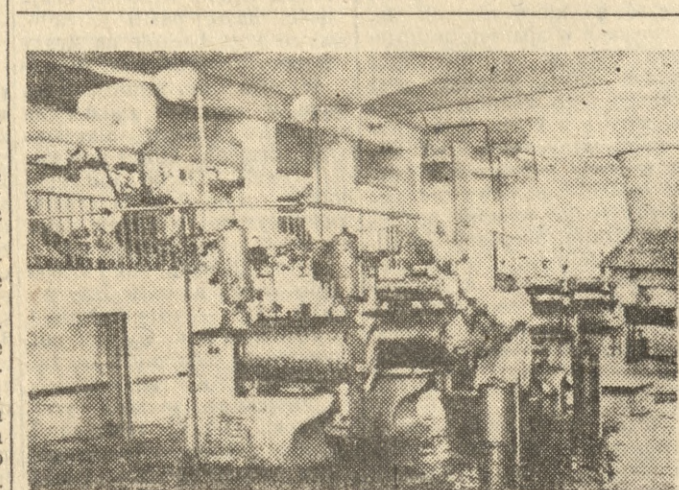
realizuje wskazania IX Plenum KC PZPR

Wzmaga się walka o ilość i jakość produkowanych narzędzi gospodarskich naczyń kuchennych, nakryć stołowych i innych artykułów

Nad rozszerzeniem i poprawą jakości produkcji wyrobów masowego użytku, jak naczynia kuchenne, nakrycia stołowe, narzędzia gospodarskie oraz gwoździe, śruby i drut różnych gatunków obradowali kilka dni temu w Zabrzu aktywni i gospodarczy przemysłu wyrobów metalowych, analizując szczegółowo zadania postawione przed tym przemysłem przez IX Plenum KC PZPR.

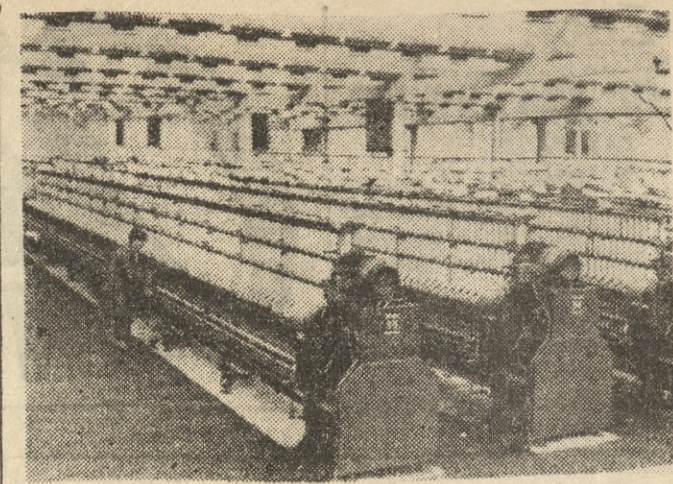
W referacie, który wygłosił wiceminister hutnictwa Inz. Borejdo oraz w dyskusji stwierdzono, że przemysł wyrobów metalowych uzyskał w ubiegłych latach wzrost produkcji szeregu artykułów, jednak — jak wskazują bieżące wyniki pracy tego przemysłu — istnieją poważne rezerwy wytwórcze, których wykorzystanie umożliwi znacznie zwiększenie produkcji różnych artykułów poszukiwanych na rynku.

W latach 1954 i 1955 produkcja wyrobów przemysłu metalowego



Fot — CAF

W Stalingradzie oddano w roku bieżącym do użytku potężny, całkowicie zmechanizowany kombinat mleczny. Ma on 30 działów. Ogromne zakłady wyposażono w najnowsze urządzenia. Produkcja dzienna wynosi między innymi 5 ton twarogu i śmietany, około 3 ton mrożonego i 45 ton mleka pasteryzowanego itp. Na zdjęciu: ogólny widok jednej z hal kombinatu.



Fragment nowouruchomionej przedalni cienkopiędnej kombinatu bawelnianego w Andrychowie. CAF — Fot. Kondracki

W celu zjednoczenia Niemiec

Konstruktywne propozycje ludowego przedstawicielstwa Berlina

BERLIN (PAP)

Jak donosi agencja ADN, 24 bm. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie przedstawicielstwa ludowego wielkiego Berlina, na którym wygłosił przemówienie nadburmistrz wielkiego Berlina, Friedrich Ebert.

Friedrich Ebert w imieniu magistratu polecił przedstawicielstwu wielkiego Berlina zwrócić się do miejskiego zgromadzenia deputowanych zachodniego Berlina z następującymi propozycjami:

1 przedstawiciele obu części miasta na wspólnej konferencji powinni porozumieć się w sprawie złożenia czterem wielkim mocarstwom w imieniu całej ludności stolicy Niemiec petycji, by przedstawiciele Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Republiki Federalnej mogli wziąć udział w omówieniu przez czterech ministrów spraw zagranicznych żywności ważnych dla narodu niemieckiego problemów;

2 podjąć kroki uniemożliwiające wciągnięcie Niemiec do systemu agresywnych układów o „europejskiej wspólnocie obronnej” i bonnskiego układu wojennego, które pogłębiają rozbić Berlina i pociągają za sobą zgubne następstwa dla Berlina zachodniego;

3 zgodnie z zasadami układów poczdamskiego wydać zakaz działalności wszystkich organizacji szpiegowskich i dywersyjnych, jak na przykład: „Związek walki przeciwko nieludzkości”, „Komitet śledczy wolnych prawników”, „Biuro wschodnie” i inne organizacje prowadzące działalność dywersyjną przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej i demokracjcznemu sektorowi Berlina, oraz wszystkich organizacji wojskowych i faszystowskich jak „Stahlhelm”, „Związki żołnierzy i wojskowych”;

4 zezwolić na swobodne rozpowszechnianie wszystkich książek, dzienników, czasopism i filmów, które występują na rzecz porozumienia między Niemcami i na rzecz pokoju, zakazać pod groźbą kary szkalowania propagandy wojennej, szowinizmu i nienawiści między narodami;

5 zagwarantować wszystkim partiom i organizacjom, które walczą o porozumienie i pokój, całkowitą swobodę zrzeszania się i zebrań;

6 zażądać od komendantów zachodnich sektorów Berlina aby zniesione zostały wszystkie postanowienia tak zwane małego statutu okupacyjnego z dnia 14 maja 1949 roku, ograniczające suwerenność Berlina;

7 wyznaczyć przedstawicieli, którzy wraz z delegatami przedstawicielstwa ludowego wielkiego Berlina porozumieją się w sprawie dodatkowego układu do umowy o handlu międzyzestrefowym w celu zwiększenia wymiany towarowej między Berlinem a Niemiecką Republiką Demokratyczną i poprawy sytuacji bezrobotnych zachodniego Berlina.

Deputowani do przedstawicielstwa ludowego wielkiego Berlina zaaprobowali jednomyślnie te propozycje.

24 GODZIN W KRAJU I NA ŚWIECIE

Podkomisja budżetowa izby reprezentantów opublikowała utrzymywane dotychczas w tajemnicy dane, według których Stany Zjednoczone zamierzają wydać w ciągu najbliższych 3 lat około 150 milionów dolarów na budowę czterech baz lotniczych i morskich w Hiszpanii frankistowskiej.

Dziennik „Parczeme Havare Miane” powołując się na doniesienia z Bagdadu pisze, że Stany Zjednoczone uwarunkowały dalsze udzielanie „pomocy” wojskowej i finansowej Iranowi zgodą tego kraju na zawarcie układów wojskowych z Turcją i Pakistanem. W tej sprawie toczyły się rozmowy w czasie pobytu w Teheranie wiceprezenta USA, Nixona.

W tych dniach odbył się w ambasadzie PRL w Pradze recital fortepianowy Haliny Czerny-Stefanskiej.

Wczoraj był wkładem do dalszego pogłębiania czechosłowacko-polskich stosunków kulturalnych.

Naczynia kuchenne ze szkła żaroodpornego

RZESZÓW (PAP)

Po wielokrotnych próbach laboratoryjnych, uwieńczonej dobrymi wynikami, huta szkła gospodarczego w Krośnie przystąpiła do produkcji żaroodpornego szkła, tzw. duranowego. Z materiału tego wyrabiać się będzie naczynia kuchenne do gotowania i pieczenia, jak patelnie, rondle, miski i garnki.

Pierwsze naczynia ze szkła duranowego mają być wypuszczone na rynek w niedługim czasie, a większe ilości ukażą się w drugim półroczu 1954 r. Naczynia te będą tańsze od naczyń emalowanych.

Sprawa rozwoju produkcji rolnej – troską wszystkich ludzi pracy

Jerzy Guzik

Insp. Upowszechnienia
Wiedzy Rolniczej w Śremie

Wiedza rolnicza codziennym doradcą w gospodarstwie

Wiedzę trzeba zaprząć do pluga i bron, wiedzę trzeba zaprosić do obór, chlewów i owczarni. Inaczej nie podniesiemy naszego rolnictwa. Dlatego akcja Upowszechnienia Wiedzy Rolniczej ma tak duże znaczenie w realizacji wytycznych Partii z IX Plenum i uchwały rządu z 17 grudnia. Państwo Ludowe nie szczędzi wysiłków, aby oświata rolnicza dotarła do każdego gospodarstwa, do każdej zagrody, do każdego hodowcy i producenta zbóż.

W nowym roku, jak i w następnym nie może być w naszym powiecie gromady, w której nie byłoby raz na tydzień referatu na temat rolnictwa. Nie może być w tej akcji pominięta ani jedna spółdzielnia produkcyjna. Do tego czasu w akcji Upowszechnienia Wiedzy Rolniczej brało czynny udział nauczycielstwo naszego powiatu. Wzorem dla naszych prelegentów i opiekunów gromad jest nauczyciel Fr. Kasperski z Włosiejewek. Razem 31 nauczycieli pracuje w naszej akcji.

Sądymy, że w zbliżającym się roku 1954 nauczycielstwo jeszcze ofiarniej przyczyniać się będzie do podnoszenia rolnictwa na wsi śremskiej. Sądymy także, że niektórzy agromomowie i zootechnicy, PGR-owcy jak Z. Trawiński i Piotr Wachowiak (zespół PGR Śrem – Wójtostwo) pójda śladem kolegów z zespołu PGR w Kórniku i swojej wiedzy nie będą skąpić dla spółdzielców i chłopów gospodarujących indywidualnie. Do tego czasu mimo zaproszeń nie mieliśmy ich współpracy.

I jeszcze sprawa broszur. W Powiatowym Zarządzie ZSCH znajduje się niezliczona ilość popularnych broszur rolniczych. Wielką ilość popularnych wydań znajdziemy w księgarniach. Tanie i poruszające najbardziej interesujące chłopów zagadnienia, winny stać się codziennymi naszymi doradcami w pracy około pomnażania inwentarza, jego produkcji i polepszania jej jakości. Kto bowiem nie będzie wiał najnowszą teorię naukową z praktyką, ten nie będzie nadążał za masami chłopstwa, które wyzwalać się z dotychczasowego zacofania postawi swoje gospodarstwa na właściwym poziomie.

Czesław Młodak

kierownik Wydz. Roln. i Leśn. Prez. PRN w Śremie

Powiat śremski rozpoczyna ofensywę o podniesienie plonów i rozwój hodowli

Na II sesji Sejmu PRL wiceprezes Rady Ministrów — Zenon Nowak powiedział m. in.: „Rząd wyraża swoje najgłębsze przekonanie, że chłopci pracujący, a w ich pierwszych szeregach chłopcy — spółdzielcy w zwiększonej pomocy państwa ludowego i klasy robotniczej czerpać będą podjęte do jak największej aktywności, do wykorzystania wszystkich swych zdolności, całej swej zapobiegliwości i gospodarności dla rozwijania produkcji rolniczej.”

Słowa te znajdują pełne potwierdzenie w naszym powiecie. Chłopskie gospodarstwo naszego powiatu wie, że droga, którą prowadzi partia i rząd ludowy jest słuszną i w dalszym ciągu nie będzie szczędzić swoich wysiłków w realizacji szczytnych zadań stawianych przed wsią dla dobra całego narodu i dla dobra samej wsi.

Ze droga, którą partia i rząd prowadzi masę chłopów jest słuszną, świadczą o tym dane liczbowe z naszego powiatu. Oto w powojennym okresie dzięki władzy ludowej powstały z reformy rolnej 1003 nowe gospodarstwa, a 445 gospodarstw upełniono. W roku bieżącym chłopom naszego powiatu dostarczono 11 tysięcy ton nawozów sztucznych, gdy zużycie ich w gospodarstwach chłopskich i majątkach w r. 1938 wynosiło zaledwie 4 tysiące ton. Mamy już 155 traktorów czyli 50 razy więcej niż w roku 1938, młocarni 5 razy więcej, motorów — 45 razy więcej i wiele, wiele innych maszyn, urządzeń i narzędzi. Elektryfikacja objęła 1027 gospodarstw, 16 spółdzielni produkcyjnych i 16 PGR-ów. Chłopi skorzystali też z 560 referatów Upowszechnienia Wiedzy Rolniczej, które pozwoliły im na zastosowanie nowych metod uprawy i hodowli.

Dowodem słusności tej drogi jest również spółdzielczość produkcyjna, którą partia i rząd zainicjowały na naszej wsi. Ta postępową formę gospodarowania góruje bez porównania nad starą, indywidualną. Żaden ze spółdzielców naszego powiatu nie wróciłby do samotne-

go borykania się z ziemią i hodowlą.

Spółdzielnie pokazały, jak można i należy gospodarować. W ciągu 2 lat powiększyły hodowlę bydła o 42 proc., trzody chlewnej o 105 proc., owiec o 208 proc., a drobiu o 500 procent, gdy w gospodarstwach indywidualnych stan bydła podniósł się o 1,1 proc., trzody chlewnej o 12,9 proc., owiec o 7,9 proc., drobiu o 28 proc. Urodzaje w zbożu spółdzielni miały większe od 1,5 do 2,5 q z ha, a w okopowianach od 20 do 25 q z ha, w stosunku do chłopów gospodarujących po staremu. Nie dziw więc, że coraz więcej chłopów zgłasza się do istniejących już spółdzielni, lub zakłada nowe. Ostatnio wielu chłopów Sowniek zgłosiło swoje przystąpienie do tamtejszej spółdzielni. W powiecie zarejestrowano także niedawno 8 nowych spółdzielni.

Wiele dało państwo ludowe wsi. Wyprowadziło ją z wieloletniego zacofania, stawiało przed chłopstwem jasny, piękny cel: ramię w ramię z robotnikami budować szczęście dla siebie i następnych pokoleń. Gdybyśmy jednak przeanalizowali nasze rolnicze możliwości produkcyjne powiatu z wynikami, musieliśmybyśmy stwierdzić, że niewiele daliśmy za tyle świadczeń państwu i klasy robotniczej, zaopatrującej nasze wsie w artykuły przemysłowe, w maszyny i inne urządzenia. Nie wiele daliśmy, bo popełniliśmy wiele błędów, niedopatrzeń i niedociągnięć.

Na błędach uczymy się, jak należy ich unikać. Analiza ich — to duży kapitał doświadczenia, z którym wchodzimy w nowy rok, w etap realizacji wytycznych naszej partii z IX Plenum i uchwał Rady Ministrów z 17 grudnia.

Przed rozpoczęciem ofensywy o lepsze wyniki hodowli i lepszy urodzaj nasz Wydział Rolnictwa i Leśnictwa postanowił dokonać i określić plan działania, podzielić odcinki pracy i wyznaczyć punkty, do których trzeba będzie doprowadzić szturm czy to przez pomoc finansową czy maszynową, radę, czy też Upowszechnienie Wiedzy Rolniczej. Komisja, złożona z pracowników Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa, z pracowników Pow. Komisji Planowania Gospodarczego oraz z najlepszych teoretyków i praktyków rolnictwa w naszym po-

wiecie, wyłoniła z siebie podkomisję produkcji zwierzęcej i bazy paszowej, podkomisję produkcji roślinnej i nasiennej, podkomisję spółdzielczości produkcyjnej i podkomisję Upowszechnienia Wiedzy Rolniczej.

Sami niewiele jednak zrobimy, jeśli troska o podniesienie rolnictwa nie będzie troską całego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej (które do tego czasu mało się nami interesowało, kierując do naszego aparatu często ludzi nieodpowiednich), prezydium gminnych rad narodowych, chłopów gospodarujących indywidualnie, gospodyń wiejskich.

Rozpoczęła się pełna mobilizacja powiatu do walki o podniesienie plonów i hodowli — walki, która musi być wygrana. Nie tylko dlatego, że przez podniesienie produkcji rolniczej podniesiemy ogólnonarodowy dochód, własny dobrobyt, lepsze zaopatrzenie ludzi pracy, ale także dlatego, że jest to zarazem naszą bardzo skuteczną bronią przeciwko tym, którzy chcieliby zniszczyć nasz dotychczasowy dorobek, przeszkodzić w naszej pokojowej pracy.

Siła militarna naszego państwa — to przecież siła gospodarcza. I w pomnażaniu tej siły nie może zabraknąć żadnego z chłopów i żadnego z pracowników służby rolniczej.

Inż. Antoni Kozielnicki

Referat produkcji zwierzęcej Wydz. Roln. i Leśn.
Prez. um PRN w Śremie

Więcej uwagi na ilość i jakość hodowli

Dlaczego w naszym powiecie w ostatnich latach nie rozwijała się tak hodowla, jakby się należało? Bo mieliśmy brak dostatecznej ilości i jakości pasz, bo istniejące zapasy skarnialismy nie właściwie. Niewłaściwie też przechowywaliśmy paszę. To jeszcze bardziej powiększało nasz deficyt paszowy. Dalszym czynnikiem, powodującym słaby rozwój hodowli, zwłaszcza pod względem rasowym i produkcyjnym, był brak odpowiedniego rozpiętników, któreby dawały potomstwo o wyższej wartości hodowlanej i produkcyjnej. Słaba była ponadto pielęgnacja zwierząt, nienależyte utrzymanie czystości pomieszczeń.

Referat produkcji zwierzęcej nie jest tu bez winy. Trudności, które mu nie pozwalały na właściwy wgląd w dziedzinę hodowli na terenie całego powiatu, muszą być pokonane. Z radą i pomocą fachową trzeba zaglądnąć do każdej obory, do każdego chlewu, do każdej owczarni. Sądzę, że to wyjście referatu naszego naprzeciw każdej zagroźby spotka się równocześnie ze zbliżeniem się hodowcy do nas — pracowników służby rolnictwa. Bo tylko wtenczas szybko i właściwie może się podnieść hodowla na naszym terenie.

Wytyczne IX. Plenum KC PZPR i uchwała Rady Ministrów z dnia 17 grudnia stawia przed nami zadanie znalezienia podniesienia hodowli, która z kolei wpłynie na lepsze wyniki na roli. W mijającym roku na 100 ha mieliśmy blisko 44 sztuki bydła, trzody chlewnej — 70, w tym macior 10, owiec — 19, koni prawie 15. W ciągu 2 lat powinniśmy mieć na każde 100 ha: bydła 49, trzody chlewnej 90, w tym macior 11, owiec — 23 i koni 12 (ze wzglę-

du na lepsze zaopatrzenie ośrodków maszynowych).

Do pilnych zadań naszego referatu należy między innymi sprawa podniesienia mleczności krów. Tylko 8 procent krów w naszym powiecie daje rocznie do 4 tys. l mleka, 12 procent krów daje do 3500 l mleka rocznie, 25 procent zaś daje poniżej 2500 l. Około 12 procent krów i jałówek nie jest corocznie zacielanych, 3 proc. zaś krów ma niską mleczność z powodu złej pielęgnacji. Najwięcej niedociągnięć mają tu hodowcy indywidualni, ale i nie bez zarzutu są obory spółdzielcze i PGR-owskie. Ta sytuacja musi ulec zmianie. W jaki sposób? Przez upowszechnienie wiedzy rolniczej z dziedziny hodowli, przez rozszerzenie i właściwe zabezpieczenie bazy paszowej.

Popatrzmy na stan naszych łąk. Tylko 1/4 ich została właściwie zagospodarowana przez orkę, siew traw i nawożenie. Połowa łąk to II kategoria, dająca od 10—20 q z ha mniej siana niż pierwsza. Reszta 25 procent łąk daje zaledwie 12—15 q siana z ha. Prawie połowy pastwisk w naszym powiecie nie wykorzystuje się właściwie.

Zwróćmy jeszcze uwagę na uprawę lucerny, której areal należy zwiększyć co najmniej o 15 proc. Zwiększenie okopowizny da również duży zapas bazy paszowej. Jeszcze w dalszym ciągu nie są w naszym powiecie doceniane kiszonki. Powinniśmy jej mieć tyle, by na jedną sztukę by-

szkości, swój patriotyzm i udział w walce o lepsze jutro, zadokumentujmy tym, że wszystkie moje wysiłki będą zmierzają do tego, aby klasa robotnicza w miastach od nas robotników rolnych otrzymała więcej masła, więcej mleka, więcej mięsa cielęcego i wołowego. Obliczyłem sobie, że jeśli kierownictwo gospodarstwa nie zaniedba sprawy paszy, procent tłuszczu podniesie do 4 dla 4/10 stanu obory tak, aby ogólny procent tłuszczu wyniósł nie jak dotychczas 3,3, ale 3,5. To da rocznie około jednej tony masła więcej. To mój plan na najbliższy rok.

Przy tej okazji chciałbym przypomnieć Zespołowi PGR w Śremie o sprawie dokończenia urządzenia przewozowego w naszym oborze i o elektryfikacji. Odbierzmy fundusze zostały włożone w dotychczasowe instalacje, których nie doprowadzono do końca. To jeszcze bardziej przyczyniłoby się do zapewnienia trochę lepszej i właściwej opieki.



STANISŁAW RATAJCZAK
szwajcar PGR Krzyżanowo, pow. Śrem

Stanisław Ratajczak

szwajcar PGR Krzyżanowo, pow. Śrem

Moja obora będzie świadczyła o mnie

Obory państwowych gospodarstw rolnych powinny być wzorem dla spółdzielni produkcyjnych i rolników gospodarujących indywidualnie. To nakłada specjalne zadanie na nas, szwajcarów, od których pracy zależna jest mleczność i procentowość tłuszczu w mleku od powierzonych nam krów.

W r. 1953 nasza obora powiększyła się o 45 sztuk. Ale mleczność nie jest jeszcze zadowalająca. Wprawdzie 12 krów daje po 6 tys. litrów mleka rocznie, lecz 5 sztuk winno być wybrakowanych i zastąpionych lepszymi. Już dawno czynię o to starania; jakoś zespół nie bierze tego pod uwagę.

Procentowość tłuszczu w mleku — to także ważne zagadnienie. Przeciętny procent waha się od 3,2—3,3. Tylko 15 krów daje mleko o procentie 4,2. Ostatnia uchwała Rady Ministrów stała się dla mnie zchętą do podniesienia tej procentowości. Swoje przywiązanie do partii, która prowadzi nas ku lepszej przy-

szkości, swój patriotyzm i udział w walce o lepsze jutro, zadokumentujmy tym, że wszystkie moje wysiłki będą zmierzają do tego, aby klasa robotnicza w miastach od nas robotników rolnych otrzymała więcej masła, więcej mleka, więcej mięsa cielęcego i wołowego. Obliczyłem sobie, że jeśli kierownictwo gospodarstwa nie zaniedba sprawy paszy, procent tłuszczu podniesie do 4 dla 4/10 stanu obory tak, aby ogólny procent tłuszczu wyniósł nie jak dotychczas 3,3, ale 3,5. To da rocznie około jednej tony masła więcej. To mój plan na najbliższy rok.

I jeszcze zagadnienie pomieszczeń dla inwentarza. Nowoczesna hodowla wymaga higieny obór i chlewów przez częste bielenie i higieny karmy. Bardzo dobre dla trzody chlewnej są szalasy i budki tlenowe dla cieląt — jedno i drugie bardzo tanie i pożyteczne.

Nie poruszyłem wszystkich spraw związanych z podniesieniem hodowli. Są one zbyt obszerne. Niemniej przypomnieć należy wszystkim hodowcom, wszystkim chłopom, że rozwój tej gałęzi produkcji rolnictwa pociąga za sobą podniesienie urodzajów, rozwój przemysłu mięsnego i przemysłu skórzanego, a przede wszystkim lepsze zaopatrzenie w tłuszcz i mięso mieszkańców tak wsi jak i miast. I dlatego władze partyjne i państwowe do hodowli przywiązują tak wielkie znaczenie.

Aby nasycić nasze zapotrzebowanie na mięso i na niektóre surowce przemysłowe, walka o podniesienie ilości i jakości hodowli musi się rozegrać w najmniejszych nawet gospodarstwach rolnych, rozegrać zwycięsko tak, abyśmy w ciągu dwóch lat mogli powiedzieć, że poprzez realizację tez IX Plenum KC PZPR i ostatniej Uchwały Rady Ministrów podnieśliśmy nasz dobrobyt o 10 proc. w stosunku do roku mijającego.

Walerian Talarczyk

brygadzysta warsztatowy POM w Dolsku

U nas już wiosna!

W naszym warsztacie dolskiego POM powiało już wiosną, chociaż nie tak dawno zameldowaliśmy władzom powiatowym i wojewódzkim o ukończeniu orki jesiennych. W tej akcji byliśmy pierwsi w wojewód-

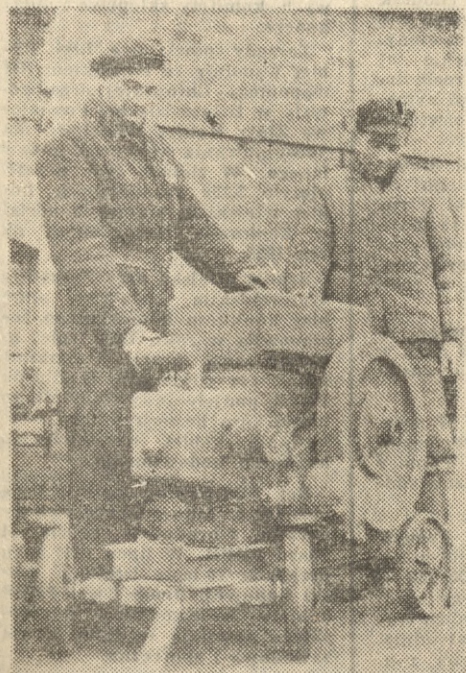
twie. Przodownictwo to chcemy nadal utrzymać.

Czeka na nas wielkie zadanie zrealizowania tego wszystkiego, o czym mówił ostatnia uchwała Rady Ministrów. Musimy dać spółdzielniom produkcyjnym i chłopom gospodarującym indywidualnie jak największą pomoc w orkach i siewach wiosennych oraz w żniwach. Nie możemy zawieść partii i rządu. Postanowiliśmy nasze przygotowania maszyn do prac wiosennych zakończyć nie do 10 marca, ale do 28 lutego. I to jeszcze widzi się naszej zalodze za późno. Bedziemy starali się być z maszynami i narzędziami w pogotowiu jeszcze wcześniej.

Nasza załoga warsztatowa wraz z traktorzystami podzieliła się na 5 sekcji. Dwie zajęły się ciągnikami, trzecia — plugami i innymi narzędziami, sekcja zaś młocarniowa i sekcja snopowiązkowa w pierwszych dniach stycznia zabierają się do remontów.

Pracę utrudnia nam brak światła elektrycznego (linia z napięciem w pobliżu) i brak wielu narzędzi warsztatowych. Wszyscy pracownicy muszą dojeżdżać do pracy z braku mieszkań na miejscu i z powodu niezatłoczenia sprawy zamiany mieszkań przez Komisję Lokalową przy Prez. WRN. Sądymy, że decyzje odpowiednie przyjdą wreszcie i ułatwią nam pracę.

Walerian
Talarczyk
brygadzysta
warsztatowy
POM w Dolsku



Naprzód do walki o realizację uchwały Rady Ministrów w sprawie rozwoju hodowli!

Przemysł ziemniaczany przekroczył 100% planu rocznego

Według meldunku z Zarządu Przemysłu Ziemniaczanego w Poznaniu, któremu podlegają wszystkie zakłady tej branży w całym kraju, w dniu 22 grudnia br. przemysł ziemniaczany wykonał kampanijny plan produkcji globalnej w 100 procentach. Kampania trwać będzie do 31 grudnia, co w efekcie przyniesie poważne ilości mączki ziemniaczanej, dekstryny, krochmalu, syropu i cukru gronowego ponad plan.

Z życia Związku Radzieckiego

750-lecie śmierci największego poety azerbejdżańskiego

Radziecka Republika Azerbejdżańska, a wraz z nią wszystkie narody Związku Radzieckiego obchodzą ostatnio 750-lecie śmierci Nizami Gwandżewa, największego poety i humanisty narodu azerbejdżańskiego. Nizami pozostawił bogatą spuściznę literacką, składającą się m. in. z pięciu poematów pod ogólną nazwą „Hamle“, tj. „Pięciornica“.

Kroczący kombajn górniczy

Dwa lata pracowali inżynierowie radzieccy nad konstrukcją nowego, górniczego kombajnu, przeznaczonego dla pochylonych pokładów węgla. Nowy kombajn zastosowany eksperymentalnie w kopalni „Moskwogol“ zdaje doskonale egzamin, sam wywiera otwór i sam wyrębuje węgiel. Kieruje nim tylko jeden człowiek.

Z krajów

demokracji ludowej

Największe centrum uniwersyteckie świata

Rząd Republiki Ludowej Chin buduje w zachodniej dzielnicy Pekinu wielkie centrum uniwersyteckie, w którym kształcić się będzie pół miliona studentów i studentek. Centrum obejmie 30 uniwersytetów, instytutów naukowo-badawczych i wyższych szkół technicznych. Pośrodku kompleksu uczelnianych gmachów wznosić się będzie wspaniały wieżowiec Chińskiej Akademii Nauk.

W ostatnich trzech latach zabudowano już ponad 4 mln. m kwadr. tego gigantycznego centrum uniwersyteckiego.

Trzystu przodujących kolejarzy otrzymało nagrody

W sali ZZZK odbyła się nagroda aktywu kolejowego okręgu DOKP Poznań. Nagroda ta zwolana z okazji wykonania przez DOKP zadań IV roku Planu 6-letniego i pomyślnego ukończenia przebiegu jesienno-zimowego sezonu połączonego z włączeniem nagród.

Ponad 300 przodowników pracy i racjonalizatorów ze wszystkich służb DOKP zostało nagrodzonych nagrodami pieniężnymi. 18 najlepszych manewrowych za bezawaryjne przeliczanie wagonów w ciągu 1953 r., 15 kolejarzy ze służby ruchowej, handlowej, mechanicznej, elektrotechnicznej i drogowej za przedterminowe wykonanie IV roku planu 6-letniego nagrodzono radioodbiornikami.

Oprócz tego Zarząd Okręgowy ZZZK nagroził przodowników pracy i racjonaliza-

Polska Ludowa zrealizowała pragnienia powstańców mas ludowych

Uroczysta akademii w Poznaniu w 35 rocznicę powstania wielkopolskiego

W dniu 27 grudnia br. z okazji 35-lecia wybuchu powstania wielkopolskiego Zarząd Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację zorganizował w sali Domu Drukarza uroczystą akademię, na którą tłumnie przybyli uczestnicy Powstania z Poznania i poszczególnych powiatów naszego województwa.

Mówią uczestnicy powstania

Uczestnicy powstania dzielą się z nami wspomnieniami. Ob. Jan Siwek m. in. mówi:

— To już 35 lat, kiedy kompania Kórnicka łącznie z plutonem z Bnia została wezwana na pomoc do Poznania. Załadowaliśmy się na wozy fornalne. Przed Poznaniem otrzymaliśmy zadanie obsadzenia Dworca Głównego, na którym rozbroiliśmy przybyły pociąg ze Zbąszczyń, zabierając broń. Następnie brałem udział w tej kompanii jako celowniczy pod Zbąszczyń, gdzie odnieśliśmy wspaniałe zwycięstwo. Pamiętam jak dziś radość w naszych sercach.

Przyszła druga wojna w 1939 roku. Faszystowski rząd Hitlera napadł na Polskę. Znalazłem się znów w szeregach w walce o naszą Ojczyznę i okazało się, że lud bierze znów inicjatywę w swoje ręce w obronie granic i niepodległości. Z oficerów tylko mała część dotrzymała placu boju.

Dziś jestem członkiem PZPR i prezesem ZBoWiD na Łazarzu. Nasz rząd ludowy stale troszczy się o warunki bytowe świata pracy. Rządowi i partii musimy wszyscy pomagać.

Ze swej strony zobowiązuję się zwiększyć swoją aktywną pracę w ZBoWiD oraz w Komitecie Frontu Narodowego.

Edmund Jezierski dodaje: „Nasz udział w powstaniu wielkopolskim, to była sprawa wyzwolenia naszych ziem od plugawego junkierskiego okupanta. I dziś jeszcze każdorazowo, gdyby zaszła konieczność, staniemy gotowi do obrony pokoju i naszych sprawiedliwych granic na Odrze i Nysie“.

Kazimierz Ignaszak dzieląc się wspomnieniami z okresu powstania kończy: „Na największe potępienie zasługują ci, którzy sięgają hasła rewizjonizmu i tworzą nową faszystowską armię w Niemczech zachodnich. Bardzo niestety smutny jest fakt, że do spraw zakłócenia pokoju na świecie mieszają się części kleru zachodnio-niemieckiego.“

Miejsce nas, powstańców, jest w szeregach bojowników o pokój i sprawiedliwość.“

(wje)

Uroczystość zagrał powstaniec Jan Siwek. Referat o licznościowy wygłosił również uczestnik Powstania, wiceprezes Zarządu Okręgu ZBoWiD — Antoni Przysioda.

Powstanie wielkopolskie zachowa na zawsze swe miejsce w historii — mówił prelegent. — Wybuchło ono w rok po Rewolucji Październikowej. Bez straża „Aurory“ nie byłoby obalenia cesarstwa niemieckiego, nie byłoby powstania wielkopolskiego.

Dlaczego jednak powstanie wielkopolskie rozpoczęło się dopiero 27 grudnia, gdy zbory rosyjski i austriacki już od kilku tygodni wolne były od okupanta?

Koła obszarniczo-burżazyjne w Wielkopolsce prowadziły bowiem zdradziecką politykę opóźniania połączenia ziem poznańskich z resztą kraju.

W wyniku tej polityki w końcu grudnia 1918 roku, w sześć tygodni po wybuchu rewolucji w Niemczech, urzędująca tu jeszcze większość władz pruskich pod opieką „komenderującego generała“, a cały wysiłek reakcji polskiej szedł w kierunku hamowania współpracy polskich i niemieckich elementów postępowych w radach żołniersko-robotniczych.

Sztandarowym hasłem klas posiadających w Poznaniu stało się hasło o „konieczności zachowania spokoju“.

Później w latach międzywojennych endecja usiłowała sprawę przedstawić tak jakoby przyjazd do Poznania Ignacego Paderewskiego i oficerów koalicyjnych był przewidziany jako sygnał powstania. Jest to fałsz historyczny. Paderewski zatrzymał się po prostu w Poznaniu w drodze do Warszawy, gdzie miano przeprowadzić z Piłsudskim rokowania na temat jego stosunku do „koalicji“, oraz gdzie miano ustalić zamiary Piłsudskiego wobec rewolucyjnej Rosji.

Powstanie wywołało samorutnie i wbrew zdradzieckiemu stanowisku burżuazji — mas ludowe. Do znaczenia symbolu urasta przeto postać pierwszego poległego w Poznaniu robotnika Franciszka Ratajczaka — jednego z tych tysięcy proletariuszów miast i wsi, którzy zbrojnym czynem przerwali zdradzieckie machinacje klas posiadających.

Tak rozpoczęło się powsta-

nie wielkopolskie. 6 stycznia 1919 roku został oswobodzony cały Poznań. Soldateska pruska nie mogła opanować sytuacji, nie mogła również zdobyć ponownie Poznania, ponieważ w dniu 5 stycznia rozpoczęło się w Berlinie powstanie spartakowców. Władze pruskie zajęte dławieniem rewolucyjnego ruchu w Berlinie i w całym kraju, nie były w stanie opanować sytuacji i na terenie poznańskim. W owym też czasie powstanie wielkopolskie odniosło największe sukcesy.

W pierwszych dniach na czele oddziałów powstańczych stali głównie dowódcy z ludu. Po kilku jednak dniach, kiedy powstanie objęło całą Wielkopolskę — przedstawiciele obszarnictwa i burżuazji, w wielu wypadkach wywodzący się z obszarnictwa — byli oficerowie pruscy, poczęli przejmować dowództwo.

Czymże jednak wytłumaczyć, że wielkopolskie masy ludowe dały sobie narzucić kierownictwo burżuazji i wydrzeć owoce swego zbrojnego wystąpienia?

W chwili rozpoczęcia powstania masy wielkopolskie kierowały się instynktem klasowym, nie miały jednak kierownictwa i rewolucyjnej partii robotniczej, która by nakreśliła jasno sprecyzowany program walki o wyzwolenie narodowe i społeczne. Masy te podlegały skutkiem tego naciskom oszukańczych hasel „jedności narodowej“.

Zapłaciłmy za to 20 latami ucisku i wyzysku ze strony panoszącej się szlachty obszarniczej i miejskiej burżuazji.

Dziś należy to jednak wszystko do przeszłości. Ze zwycięską Armią Radziecką wkroczyło do Polski wyzwolenie społeczne, o które w czasach hitlerowskiej okupacji walczył lud polski pod przewodnictwem Polskiej Partii Robotniczej, kierowanej przez Bolesława Bierut. O to wyzwolenie walczyła odrodzona Armia Polska w swej drodze od Lenina do Berlina. Jej żołnierze przejęli piękne tradycje wszystkich powstań narodowych, oni zrealizowali pragnienia, ideały ludowych mas, uczestników powstania wielkopolskiego.

W czasie akademii zebrani uczestnicy minutowo pamięć zmarłych i poległych uczestników powstania.

Delegacje uczestników akademii złożyły wieńce u stóp pomnika Bohaterów na stokach Cytadeli oraz na grobach powstańców na cmentarzu Górczyńskim.

Dwa punkty (Historia w II aktach)

Rzecz dzieje się w Zielonej Górze. Do kierownika punktu usługowego branży szewskiej nr 3 przy ulicy Szkolnej zgłasza się klientka z parą dobrze prezentujących się butów chłopskich, które mają zelówki nieco silniej starte na czubkach.

KIEROWNIK: Nie. Klientka zabiera obuwie i wychodzi. Po chwili widzimy ją w znajdującym się w pobliżu punkcie nr 1 przy ulicy Jedności Robotniczej, gdzie następuje

AKT II

KLIENKA: Proszę o odjęcie starych zelówek i przybicie nowych oraz podbicie ich blaszkami.

KIEROWNIK: Tu nowych zelówek jeszcze nie po trzeba. Po co ma pani narzucać się na niepotrzebny wydatek. Zelówki są mało starte. Wystarczy, gdy na czubki nabijemy maleńkie kawałeczki skóry i przybijemy blaszki.

KLIENKA: Ale czy blaszki będą trzymać? Zelówka podobno słaba, mówił mi fachowiec...

KIEROWNIK: Skóra jeszcze w zupełności dobra. O wiele korzystniej będzie przybić blaszki.

KLIENKA: Doskonale, proszę przybić blaszki. Ale (patrzy z niepokojem na kierownika) kiedy będę mogła buciuki odebrać?

KIEROWNIK: Jutro rano.

Morał: Punkty usługowe — jak sama nazwa wskazuje — mają służyć pomocą szerokiemu rzeszom ludności. Służby dobrze, szybko i rzetelnie!

Anna Zdrojewska

przewodnicząca Zarz. Woj. Ligi Kobiet w Poznaniu

Warunki spełnienia naszych zadań

IX Plenum Komitetu Centralnego i ogłoszone tezy przed II Zjazdem PZPR wzbudziły żywe zainteresowanie wśród członkiń Ligi Kobiet i szerokiego rzesz kobiet dotąd niezorganizowanych. Kobiety województwa poznańskiego dały temu wyraz w dyskusji na organizowanych naradach na szczeblu powiatowym, miejskim i dzielnicowym.

W listopadzie br. z udziałem 4.460 aktywek odbyło się w naszym województwie 28 narad aktywności kobiecej w sprawie omówienia zadań wynikających z tezy. Dobrze zorganizowane były narady w powiecie wargowickim, gdzie w dyskusji nad poprawą stylu pracy organizacji kobiecej wypowiedziały się 23 aktywistki. Podobnie w Nowym Tomyślu narada wykazała braki w naszej pracy i pokazała środki, które pomogą przy usprawnieniu pracy Zarządu Powiatowego Ligi Kobiet. W Lesznie na naradzie kobiety omówiły niedociągnięcia na odcinku punktów usługowych. Słaby przebieg miały narady w Kościanie, Szamotułach i Śremie, gdzie aktyw Ligi Kobiet po przejściu na pracę w oparciu o aktywność społeczny — w niedostateczny sposób

troszczy się o szkolenie i aktywizację członkiń Ligi Kobiet w czasie zebrań.

Robotnice wraz z całym załogami podejmują zobowiązania produkcyjne, chłopki pracujące podejmują zobowiązania podwyższenia wydajności z ha i zwiększenia hodowli trzody chlewnej i bydła. Gospodynie domowe w kołach blokowych podejmują zobowiązania społeczne i oszczędnościowe. Nie ma na terenie naszego województwa kobiety, która, zapoznając się z tezami, nie myślałaby z uczuciem gorącej wdzięczności o partii i władzy ludowej, które zapewniły jej dziecku radosne dzieciństwo. To władza ludowa pozwala matkom ufnie patrzeć w przyszłość. O tym właśnie szeroko mówią kobiety nasze na zebraniach i wieczorach dyskusyjnych — o tym m. in. mówiła matka pięciorga dzieci — Stanisława Kolajcowa z Leszna.

Odpowiadamy Czytelnikom

Kolejarze z ulicy Kolejowej. Wydział Gospodarki Komunalnej przy Prezydium MRN w Poznaniu zawiadamia nas, że z powodu spóźnionej pory chłodnik przy ul. Marcello Montego nie będzie w tym roku naprawiony. Jeśli chodzi o oświetlenie tej ulicy, to z uwagi na rozbudowę sieci elektrycznej wstrzymanie wszelkie inwestycje oświetlenia gazowego. (2358)

Obserwatorka Zet z ul. Małeckiego. — Ulica Małeckiego od Rynku Łazarskiego do ul. Strusia została już naprawiona. Z powodu spóźnionej pory roboty na dalszym odcinku tej ulicy wykonane zostaną w wiosnę w roku przyszłym. (2336)

Antoni Strzeczak, Poznań. — Jak nas informuje MRN dach domu przy ul. Strzeleckiej został już naprawiony. (1416)

Janina T. Poznań. — W sprawie Pani ponownie interweniujemy w wydz. Pracy i Pomocy Społecznej. O wyniku zawiadomimy. (1697)

Ob. Wiesław Lis, Poznań. Jak nas informuje PSS w Poznaniu, w dniu 1 XI 53 r. został Pan zatrudniony zgodnie z kierunkiem swoich studiów. Wcześniej zatrudnienie nie mogło nastąpić z uwagi na brak etatów. Życzymy powodzenia w pracy.

Ob. E. Łada, Poznań. — Za nadesłany list dziękujemy. Przy najbliższej okazji uwagi na temat prowadzenia stółki wykorzystamy w artykule. (2595)

listy i odpowiadamy

I my przypominamy

Mieszkam przy ul. Dzierżyńskiego 142 m. 27. W sierpniu popełniły rury kanalizacyjne i nieczystości przeciekają przez ściany. W rezultacie tynek opada całymi kawałkami, a ściana pokryła się cuchnącą pleśnią. Poza tym futryny okien w tak poważnym stopniu spaczyły się, że wiatr bezkarnie hula po pokoju.

W wyniku moich wielokrotnych interwencji w Prez. MRN, otrzymałem w dniu 2 września pismo, w którym obiecano przeprowadzić najkonieczniejsze prace remontowe.

Do dnia dzisiejszego mimo dalszych przypominień z mej strony nie podjęto żadnych prac. (2655)

Stanisław Pietrzak

Kto dostrzeże?

Akcja zbiórki złomu daje piękne wyniki. Tysiące ton żelaza i stali tą drogą uzyskane służą znów i pomagają w realizacji naszych planów.

Niestety jeszcze w dalszym ciągu są jednostki, które nie doceniają wagi tego zagad-

nienia. Do nich zaliczyć trzeba Zarząd Gminnej Spółdzielni w Szamotułach, który nie dostrzeżę około 200 ton złomu leżącego już z góra od dwóch lat na placu GS — na targowisku. (2680-P)

Stefan Kaczmarek

Powstają koła PTT-K

lem zdobycia Prasowej Odznaki Turystyki Białej.

Członkowie Oddz. PTT K przy Technikum Leśnym wzywają wszystkie szkoły w Wielkopolsce do zakładania podobnych oddziałów, albo kół PTT-K na swoim terenie. (2615-P)

Marian Kologrecki

Zaloga WFUM melduje:

Wykonaliśmy roczny plan produkcji

W dniu 24 bm. o godz. 16 zaloga Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych wykonała w 100 proc. roczny plan produkcji towarowej oraz w 106 proc. plan remontowy kapitalnych. Szeroko rozwinięty ruch współzawodnictwa pracy, a przede wszystkim udział w produkcji, przyczynił się do gwałtownego wzrostu produkcji. W tym czasie, w którym biera udział 99,4 proc. załogi, coraz powszechniej stosowane są nowoczesne metody pracy radzieckiej i polskich stachanowców oraz ofiarność załogi przyczyniła się do sukcesu, dzięki któremu robotnicy WFUM już dziś rozpoczęli produkcję na poczet piątego roku socjalistycznej szesnolatek.

W Ostrowie utworzono ostatnio nową placówkę PKO obsługującą cały powiat.

W Ostrowie odbyła się pierwsza narada robocza nowopowstałego Oddziału Poznańskiego Przedsiębiorstwa Aptek. Przy nowoutworzonym oddziale zorganizowano kółka: TPP-R, LPZ oraz ZMP. (H)

Klienci warsztatu szewsko-siodlarskiego Spółdzielni Pracy „Jedność” w Szamocinie, pow. Chodzież skarżą się na niedbałe wykonanie usług przy reparaacji obuwia. Świadczy to źle o zespołach pracowników warsztatu Spółdzielni. Wzywamy ich, by szybko naprawili niedociągnięcia. (Z)

Członkowie Spółdzielni Produkcyjnej w Łukaszewie, pow. Krotoszyń podnieśli znacznie mleczność swoich krow, uzyskując od 3.700—4.600 litrów mleka od każdej.

Kobiety z Łukaszewa, które brały udział w konkursie hodowlanym, wyhodowały 35 sztuk bydła, 65 — trzody chlewnej, 36 sztuk owiec, 180 — cielczek, 82 — maciory, 320 — królików i 7800 sztuk drobiu.

Rozwój hodowli zespółowej w spółdzielni jest wynikiem należytej organizacji pracy w brygadach i grupach hodowlanych. (J. E.)

W Urzędzie Pocztowym w Borzykowie, pow. Września znajdują się znaczki opłat stemplowych tylko wartości 10 i 20 groszy — brak natomiast podobnych znaczków o wyższej wartości.

Zdarzają się wypadki, że np. za 6 zł opłaty skarbowej otrzymuje się prawie cały arkusz w znaczkach po 10 groszy, przy czym arkusz znaczkowy jest niejednokrotnie 3 razy większy od samego pisma — na którym znaczki te mają być naklejone. Któż tak beztrosko przydziela te znaczki do urzędów pocztowych w terenie? (jspe)

Warto wrzescie po miesiącu usunąć nieaktualny już napis „Kino Pokój” w lokalu w Szamocinie, pow. Chodzież, z którego kino zostało przeniesione do nowoodremontowanej sali przy ul. Stalina. (Z)

Praca pielęgniarek musi dorównać sumiennej opiece lekarzy

Rozbudowa i budowa nowych ośrodków zdrowia, przychodni lekarskich i izb porodowych, stała po prawą ich pracy — to zadania stojące przed służbą zdrowia w realizacji wielkich zadań zawartych w tezach przedzjazdowych.

W powiecie wolsztyńskim wiele już zmieniło się na lepsze na odcinku troski o zdrowie. W Szpitalu Powiatowym pracuje odpowiednia ilość lekarzy, otwarto nowy ośrodek zdrowia i izbę porodową w gromadzie Chobieni, uruchomiono przychodnię dentystyczną w Wolsztynie. W wielu wsiach powiatu wolsztyńskiego udziela się porad lekarskich, organizuje się le-karskie ekipy dojazdowe.

Przy tych niewątpliwych osiągnięciach istnieją jednak jeszcze pewne niedomagania i braki, które należy jak najszybciej usunąć.

Jedną z zasadniczych bolączek jest zbyt jeszcze rzadka sieć punktów aptecznych. W Zaborowie np. udziela się porad lekarskich dla mieszkańców gminy Mochy. Jednakże z powodu braku aptek, ludzie zmuszeni są jechać po lekarstwa do odległego Wolsztyna. Przed Prezydium GRN w Mochach stoi więc pilne zadanie wydzielienia odpowiedniego lokalu (np. w gromadzie Przemęt lub Zaborowo), w którym Wydział Zdrowia uruchomiłby obok ośrodka zdrowia również punkt wydawania lekarstw.

Ukończył 6-latkę

Górnik lubuskiej kopalni węgla brunatnego „Babina” — Stanisław Wojewódzki ukończył przypadające na niego zadania planu 6-letniego. W związku z tym podjął on dodatkowe zobowiązania. (tur)

Bardzo wiele pracy ma lekarz w Rakoniewicach, który przy braku odpowiednich środków lokomocji obsługuje rozległą gminę Jabłonna, tracąc nieraz kilka godzin na wizytę u jednego chorego. Dlatego też Wydział Zdrowia pragnie jak najszybciej uruchomić w Jabłonnej dojazdowy ośrodek zdrowia. Prezydium GRN musi przeznaczyć na ten cel odpowiedni lokal. W gminie tej należałoby również zatrudnić felczera.

Wielu mieszkańców powiatu daremnie czeka na protezy zębne jeszcze od roku 1950. Koniecznością jest zatem uruchomienie własnej protezowni w przychodni dentystycznej w Wolsztynie.

W przyszłym roku uruchomione zostanie w Wolsztynie lekarskie pogotowie ratunkowe. Już dziś należałoby pomyśleć o przygotowaniu na

ZMP-owcy przodują

Wśród tokarzy zatrudnionych w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie, znajduje się wielu absolwentów szkół zawodowych. Najlepszym wśród nich jest 17-letni Jan Motylewski. Pracuje on w ZNTK dopiero 5 miesięcy, lecz zdołał osiągnąć już poważne wyniki. Ostatnio wyrabia 158 procent normy.

W ślady jego idą inni młodzi tokarze, ZMP-owcy: Wacław Kwaśniewski — 142 procent normy i Antoni Raczeński — 153 proc. (H)

ten cel odpowiednich lokali. Dotychczasowe bowiem lokale wolsztyńskiej służby zdrowia nie spełniają należycie zadania.

Osobne miejsce poświęcić należy pracy Szpitala Powiatowego w Wolsztynie. Wiele jest bowiem skarg ze strony chorych, przebywających w tym szpitalu.

Przy starannej i sumiennej opiece personelu lekarskiego, chorych uderza brak dyscypliny i sumienności w pracy młodej kadry pielęgniarek. Próżno np. woła chory o podanie szklanki herbaty. Absolwentki szkoły pielęgniarstwa muszą zrozumieć, że piękny i trudny ich zawód wymaga też ofiarności, że troska o chorego człowieka przejawia się nie tylko w dostarczaniu mu przepisanych lekarstw, lecz również w serdecznej o niego trosce.

Trzeba, aby wspólna nara-da miejscowej organizacji związkowej wypracowała nowe, lepsze formy pracy, zarówno organizacyjnej jak i ideologicznej, które pozwoliłyby na skuteczną realizację uchwał IX Plenum i na godne powitanie II Zjazdu Partii.

H. Kozłowski
korespondent

100 kółek miczurinowskich w Wielkopolsce

Liczba kółek miczurinowskich czynnych w gromadach i spółdzielniach produkcyjnych Wielkopolski powiększyła się ostatnio do 100. Do wzrostu ilości kółek miczurinowskich w województwie po znańskim przyczyniły się zobowiązania podejmowane przez chłopów i spółdzielców dla uczczenia II Zjazdu PZPR. (c)

2 tys. uczestników konkursu czytelniczego w powiecie rawickim

Do IV etapu Konkursu Czytelników Wiejskich powiat rawicki miał zwerbować 1500 uczestników. Liczbę tę przekroczono, przy czym spodziewane jest osiągnięcie 2000 uczestników.

W rozwoju naszej wsi Konkurs Czytelników Wiejskich jest wyrazem walki o podnoszenie wsi na wyższy poziom kulturalny. Prowadzi on do umasowienia czytelnictwa na wsi, a tym samym przyczynia się do realizacji wskazań IX Plenum KC PZPR.

Powiat rawicki posiada obecnie 24 zespoły czytelnicze. Do spopularyzowania konkursu przyczyniły się organizacje masowe. Związek Nauczycielstwa Polskiego zwerbował 763 uczestników, Zw. Samopomocy Chłopskiej i Dom Kultury w Gołaszynie — 461, Służba Polsce — 77, świetlice gminne — 30, ZMP — 26 TPP-R — 12, gminne spółdzielnie — 8.

Najlepsze wyniki uzyskala gmina Bojanowo, w której do konkursu przystąpiły 603 osoby. (A. M.)

Meldunki z Kalisza

Pracownicy z Fabryki Ultramaryny w Kaliszu wykonali podjęte z okazji II Zjazdu PZPR zobowiązania w 45 proc.

Robotnicy Fabryki „Bielarnia” realizują dodatkowe zobowiązania, wyrabiając ponadplanowo chusteczki i szalki.

Fabryka Lalek rozpoczęła produkcję 22 rodzajów nowych zabawek dziecięcych.

Wartość zobowiązań wszystkich kaliskich zakładów pracy wyraża się sumą 11.079.227 zł.

Kaliskie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego Tkalnia zameldowały o wykonaniu rocznego planu produkcji na 20 dni przed terminem. (t)

29

KRONIKA

GRUDZIEŃ

WTOREK

Dominika

Święta w: 7.45

zach.: 15.31

Zachmurzenie zmienne, przeważnie duże z przelotnymi opadami w postaci deszczu lub śniegu. Nocą możliwy przymrozek, dniem temperatura maksymalna około +4 st. C. Wiatry zmienne.

Najsprawniej pracują księgarnie w Ostrowie

W wykonaniu planów pomaga sprzedaż kolportażowa

Z trzech znajdujących się w Ostrowie księgarni, dwie są produkcyjną w województwie. W trzech kolejnych kwartałach br. księgarnia nr 344 mieszcząca się przy ul. Wrocławskiej, zajęła drugie, a księgarnia nr 341 przy ul. gen. Świerczewskiego — III miejsce w skali wojewódzkiej.

Dzięki inicjatywie kierownika — Michała Zielińskiego, księgarnia nr 344 w estetycznie urządzonej sklepie prowadzi także wydawnictwa techniczne. Trzyosobowa załoga tej księgarni: Michał

Zieliński, Barbara Pasternak i Genowefa Augustyniak, do skonałe wywiązuje się z obsługi klientów. Załoga ta postanowiła otoczyć szczególną opieką zakłady produkcyjne miasta i powiatu, których za interesowanie skierowane jest szczególnie na wydawnictwa techniczne.

We właściwy sposób pojęta i stosowana propaganda księgarska, poprzez stoiską okolicznościową oraz wystawy, wpłynęła na zwiększenie obrotów. Metody te stosowane przez załogę księgarni nr 344 umożliwiły jej rytmiczne wykonywanie i przekraczanie miesięcznych planów, a także przyczyniły się do zwiększenia wykonania zadań rocznych już w dniu 11 ub. m.

Z okazji II Zjazdu Partii, podjęto dodatkowe zobowiązanie na IV kwartał, które podniosło wykonanie rocznego planu do 123 procent.

Największą księgarską placówką w Ostrowie jest księgarnia nr 341, którą kieruje doświadczony pracownik — Stanisław Karliński. Księgarnia ta prócz bogatego asortymentu książek szkolnych, beletrystycznych i innych, prowadzi także sprzedaż kolportażową. Załoga tej księgarni wyróżnia się szybko i uprzejmie obsługą. Największym jednak osiągnięciem tej placówki jest kolportaż. 76 kolporterów z 70 zakładów pracy miasta i powiatu, wykonuje około 40 proc. planu miesięcznego. Stałe kontakty załogi z kolporterami terenu wymi oraz współzawodnictwo między nimi z miesiąca na miesiąc zwiększają obroty księgarni.

Wśród wyróżniających się kolporterów wymienić należy: Antoniego Przybylskiego z ZNTK „Ostrów”, Józefa Ryfę z Oddziału Drogowców — Ostrów, Mieczysława Lebiec z Wielkopolskich Zakładów Mechanicznych, Felicję Smętek z Zarządu Budowlanego nr 9 oraz Aleksandra Czubińskiego z Rejonowego Przem. Leśnego — Ostrów. (per)

Pomysł A. Rosemana przyniesie 100 tys. zł oszczędności

Pragnąc uczcić osobistym zobowiązaniem II Zjazd PZPR, kierownik mleczarni w Wągrowcu — Antoni Roseman postanowił uruchomić sposobem gospodarczym według własnego projektu wyparke do produkcji cukru mlekowego — surowca niezbędnego do produkcji penicyliny. Zobowiązanie wykonał na 6 dni przed terminem, zwiększając tym samym miesięczny plan produkcji cukru mlekowego o 70 kilo.

Zastosowanie pomysłu racjonalizatorskiego Rosemana przyniesie rocznie ponad 100 tysięcy zł oszczędności i pozwoli na pełne wykorzystanie surowców, która dotychczas w mleczarniach powiatu wągrowieckiego należała do odpadków. (Kdw)

CZY WIESZ...

że jest już w sprzedaży Krem pożytkowy „URODA” wybitnie odżywczy, odświeża i chroni skórę od wpływów atmosferycznych oraz nadaje jej zdrowy wygląd. Wskazany przy cerze suchej, bladej i skłonnej do zwióczenia.



ROZMOWY Z INŻYNIEREM

Starannie przechowujemy nasiona

Gdy inżynier Masłowski wszedł razem z przewodniczącym Spółdzielni Produkcyjnej „Przyszłość” do magazynu — ogarnęła ich ciemność. Po chwili jednak oczy przystosowały się do panującego tu półmroku. Inżynier dostrzegł w jednym z kątów magazynu większą ilość ziarna.

— Ciekawe, jak często je szlufujemy?

— No, czasem się je przetrze...

— Moi drodzy — nie można „czesać”, a trzeba przy takiej pogodzie, jaką teraz mamy, przetrzeć raz na tydzień, przy mrozie co dwa tygodnie. No i widzę, że za wysoko tutaj zboża nawaliliście. Będzie chyba za dwa metry, a nie wolno sypać wyżej aniżeli półtora. Oleiste można do dwa i pół metra. Widzicie, przechowywanie nasion przez zimę to też ważna sprawa. Nasiona wymagają w zimie starannej pielęgnacji, bo inaczej mogą się zepsuć albo zostać zniszczone. Może im zaszkodzić wilgoć, mogą je zniszczyć myszy czy szczerzy, wolek zbożowy i — ptactwo. Musimy zwracać baczniejszą uwagę na to, aby nie dopuścić do przeciekania dachu w magazynie i nawiewania śniegu.

— Tośmy już postanowili, inżynierze. W tych dniach zakupimy rolę papy — można ją teraz dostać GS — i załatać te dwie dziury, przez które tu niedawno zaczęło przeciekać.

— Tak, tak. Powinniście to zrobić jak najprędzej. Chcę wam też przypomnieć, że łatwo psują się nasiona pochodzące ze źle na krytego stogu albo młócone w czasie deszczu czy śniegu. W niepogodzie nie należy młócić, a ziarna niewymłócone bardzo dobrze nakryć słomą. Nie wiem, czy wiecie o tym, że nasiona dobrze przechowywać się w plewami. Tylko — oczywiście — zajmują wtedy sporo miejsca. Jednakże ten sposób przechowywania utrudnia nam wcześnie przygotowanie nasion do siewu, mo-

że więc być stosowany tylko do tych nasion, których nie mamy wiele lub do jeszcze psujących, jak na przykład nasion roślin olejnych. W workach przechowujemy tylko małe ilości bardzo cennych nasion. Worki z nasionami zawieszamy u sufitu albo rozkładamy na płask na podłodze. Musimy je kontrolować i ochraniać przed myszami, które zwykle je atakują.

— Inżynierze, chciałem się upewnić co do jeszcze jednej sprawy: mianowicie, czy pragnąc uchronić ziarno przed wilgocią trzeba w deszczową pogodę zamykać szczelnie okna i drzwi, jak my to robimy? Za to jak jest na dworze ładnie, sucho — wietrzymy?

— Tak jest, macie słuszność. Nie zapominajcie jednak o... wróblach. Chronimy przed nimi nasiona założeniem siatek w oknach. Warto, byście o tym pomyśleli. Trzeba też uszczelniać poddasze. Jednakże bez wątpienia większe szkody wyrządzają myszy i szczerzy. Przeciwnie myślenie należy używać trutek, pułapek, no i kotów. Szczerzy, które nie tylko zjadają nam nasiona, ale potrafią także zniszczyć podłogę i zanieczyścić nasiona kałem — zwalczamy również trutkami, różnymi pułapkami oraz przy pomocy psów. A jak u was z wółkiem zbożowym?

— Ano, zauważyliśmy go w śpiężniku akurat w czasie omówień. Nie było rady, złożyliśmy chwilowo nasiona w innym pomieszczeniu, częściowo na strychu, częściowo w stodole — a w magazynie zastosowaliśmy przeciwko szkodnikom środki chemiczne. Teraz wółka u nas nie ma.

— A to dobrze zrobiliście. Uważajcie jednak i kontrolujcie swoje zboże, bo chociaż w zimie wółka wyrządza mniejsze szkody, to jednak może dać się we znaki, jeżeli przez dłuższy czas jest ciepło. Pilnujcie w ogóle starannie swoich nasion, bo prze-

cież od nich zależą też w pewnym stopniu przyszłoroczne plony.

— Słusznie, inżynierze. Przecież nam na tych nasionach najbardziej zależy. Wściełanie o tym, że my tu w zeszłym roku podjęliśmy zobowiązanie o zwiększeniu planów kłosowych o jeden kwintal z ha i zobowiązanie to wykonaliśmy. A teraz przed II Zjazdem Partii tośmy podjęli nowe zobowiązanie — podniesienia zbiorów ziób o dalszy kwintal z ha. No i jakżeśmy tu na naszym zebraniu omówili tezy IX Plenum — zapadła uchwała o zwiększeniu arealu olejnych. Chcemy dać więcej surowca fabrykom, a poza tym, jak plan będzie ładny to i dochód nasz będzie większy. Więc musimy dbać o nasze nasiona. I dlatego dziękuję wam, inżynierze, w imieniu członków naszej spółdzielni za te pouczenia. Pomogą one nam w pracy.

Inż. H. M.

Teatry

OPERA — nieczynna (próba generalna)

POLSKI — godz. 19 „Łaskawy chleb”

NOWY — godz. 19 „Chłopiec z naszego miasta”

KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Oso-bliwe zdarzenie”

MŁODEGO WIDZA — g. 16.30 „Bajka chińska”

TEATR SATYRYKOWY — g. 20 „Od fajkowana”

Kina

APOLLO — g. 14.16, 18 i 20 „Kotowski”

BAŁTYK — g. 10.12 i 14 „W dni pokoju”, g. 16, 18 i 20 „Młode serce”

CO GDZIE KIEDY

MUZA — g. 11, 14, 16, 18 i 20 — „Pogromca atamana”

RIALTO — g. 14, 15.15 i 16.30 „Gęsi baby Jagi”, g. 18 i 20 — „Admirał Uszakow”

WARTA — od g. 14 do 20 bez przerwy filmy dokumentalne

PIAST — g. 19 „Arena śmiałych”

Radio

PROGRAM II Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 6.30, 7.55 17, 18.45 (P) 21, 23.50

Muzyka: 5.25, 6.15, 6.45, 6.50,

7.20 — poranna, 12.15 na swojską nutę, 13 koncert orkiestry rozgłośni wrocławskiej, 13.40 — recital klaviesynowy 15 — wiązanka melodii — „Od Straussa do Straussa”, 16 utwory wiolonczelowe, 16.20 (P) — na fali melodii, 17.20 (P) — operetkowa i filmowa, 18.15 (P) — muzyka krajów demokracji ludowej, 18.40 (P) — muzyka, 20 — koncert symfoniczny, — 21.37 — koncert radzieckich zespołów chóralnych 22.20 — taneczna, 23 — Schu-

mann: „Karnawał”, 23.30 — klasyczna

Audycje inne:

5.10 i 5.20 (P) — dla wsi, 6.10 — kalendarz radiowy, 12.45 dla wsi, 14.10 szkolna, 14.30 — dla kółek młodych przyrodni-ków, 15.10 — „Matka” — opow. — 15.30 dla dzieci, 18 (P) — literatura, 18.30 — w pracowniach uczonych, 18.55 (P) — o naszych sprawach przy muzyce, 19.10 — literacka, 19.30 muzyka i aktualności 22 — „Jak chłop dwóch generałów wykarmił” — opow.

Sport:

21.26 — wiadomości sportowe